

Sygnatura akt: I C 329/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ludmiła Dulka - Twarogowska

Protokolant: sekr. sąd. Arleta Ratajczak

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2016 roku w Wąbrzeźnie na rozprawie

sprawy z powództwa: **M. R.**

przeciwko: **Powiatowi (...)**

- o zapłatę,

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powódki M. R. na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Ludmiła Dulka - Twarogowska

Sygn. akt I C 329/16

UZASADNIENIE

Powódka M. R. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z pozwem o zapłatę z dnia 02 kwietnia 2016 roku, w którym domagała się zasądzenia od pozwanego Powiatu (...), na swoją rzecz kwoty 850 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat za wydanie dwóch kart pojazdu, wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 01 maja 2006r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że w 2004 r. zarejestrowała w Starostwie Powiatowym w W. dwa sprowadzone przez siebie z Niemiec samochody osobowe, które zostały szczegółowo opisane w decyzjach Nr KM.PS.5500 – (...) oraz Nr KM.WE.5500- (...). Tytułem opłat za wydanie kart pojazdu - w oparciu o przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu - powódka zapłaciła stronie pozwanej dwie opłaty w kwotach po 425 zł, łącznie 850 zł. W ocenie powódki, w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. w sprawie U 6/04 oraz orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2007r. w sprawie C-134/07, pobrane przez pozwanego opłaty za karty pojazdu były nienależne, dlatego pismem z dnia 25 września 2014 r. wezwała Powiat (...) do zapłaty kwoty 850 zł, jednakże nie otrzymała od pozwanego żadnej odpowiedzi. Zdaniem powódki, dla dochodzenia przedmiotowego roszczenia jest dopuszczalna droga sądowa, a oparła je na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc i nast.), do których zastosowanie winien znaleźć 10-letni termin przedawnienia określony w art. 118 kc. Powódka podała, że pozwany w chwili uzyskania korzyści musiał się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia, ponieważ już w 2004 r. do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna Rzecznika Praw Obywatelskich, a zawarte w niej argumenty Minister Infrastruktury uznał za uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew pozwany Powiat (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Strona pozwana potwierdziła okoliczność dokonania rejestracji dwóch pojazdów oraz uiszczenia przez powódkę w dniach 04 października 2005 r. oraz 21 października 2005r. opłat za wydanie kart pojazdów, jednocześnie zaznaczyła, że z tytułu decyzji z dnia 23 sierpnia 2005r. nr KM.WE.5500- (...) dot. V. (...) powódka nie uiściła żadnej opłaty, ponieważ wiązała się ona z czasową rejestracją pojazdu, a uczyniła to dopiero w związku z wydaniem w dniu 03 października 2005r. decyzji nr KM.LW.5500- (...). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż upłynął 10-letni okres przewidziany w art. 118 kc, w sytuacji, gdy pobranie opłat miało miejsce w dniach 04 października 2005r. oraz 21 października 2005r., a powódka wystąpiła do Sądu z powództwem w kwietniu 2016r. Ponadto wskazał, że pobierając od powódki opłaty za wydanie kart pojazdów działał na podstawie obowiązujących przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu, dlatego w momencie pobrania opłaty te nie stanowiły świadczenia nienależnego, a za takie zostały uznane dopiero w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2006r. i postanowieniu Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 10 grudnia 2007r., dlatego pozwany winien ewentualnie liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranych świadczeń dopiero od 01 maja 2006r., a wówczas cała kwota została już przez niego zużyta (ma o tym świadczyć zamknięcie roku 2005 deficytem budżetowym) i zgodnie z art. 409 kc wygaś obowiązek jej zwrotu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 października 2005r. powódka M. R. w pozwanym Starostwie Powiatowym w W. zarejestrowała samochód marki V. (...) o nr rej. (...), dla którego wydano kartę pojazdu o nr (...). Za wydanie karty pojazdu w dniu 04 października 2005r. Starostwo Powiatowe pobrało od M. R. kwotę 500 zł. Z kolei w dniu 21 października 2005r. M. R. dokonała w Starostwie Powiatowym w W. rejestracji pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), dla którego została wydana karta pojazdu o numerze (...) i w związku z tą czynnością powódka w dniu 21 października 2005r. zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 500 zł.

Okoliczności bezsporne oraz dowody:

- **decyzja nr KM.PS.5500- (...) (k.7),**
- **decyzja nr KM.WE.5500- (...) (k.8),**
- **decyzja nr KM.LW.5500- (...) (k.25),**
- **dwa potwierdzenia wpłaty (k.24, k.26).**

Pismem z dnia 25 marca 2016r. powódka wezwała Powiat (...) do zapłaty kwoty 850 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranej opłaty za wydanie dwóch kart pojazdu, każda po 425 zł, w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- **wezwanie do zapłaty (k.9).**

W 2005 roku budżet Powiatu (...) był deficytowy, jego dochody na dzień 31 grudnia 2005r. wynosiły ogółem 29.153.343 zł, natomiast wydatki ogółem – 32.215.570 zł.

Dowód:

- **plan budżetu i jego wykonanie za 2005r. (k.27).**

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie nie był sporny pomiędzy stronami i został ustalony na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, odnośnie których Sąd nie znalazł podstaw, aby podważyć ich wiarygodność. Strony różniła okoliczność,

czy doszło do przedawnienia roszczenia powódki oraz kwestia, od kiedy pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranego świadczenia i czy pozostaje bezpodstawnie wzbogacony.

Powództwo podlegało oddaleniu.

Na podstawie przepisu § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U.2003.137.1310) Powiat (...) pobrał od powódki dwie opłaty w kwotach po 500 zł, za wydanie dwóch kart pojazdu od zarejestrowanych samochodów sprowadzonych z zagranicy. Na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. wydanego w sprawie U 6/04, OTK-A 2006, nr 1, poz. 3, przepis ten, jako wprowadzający opłatę za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł, został uznany za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż ustalona wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu uwzględniała dodatkowo inne koszty administracji publicznej, niż te przewidziane w ustawowym upoważnieniu, a tym samym jej wysokość została ustalona z przekroczeniem delegacji ustawowej. W części wynikającej z jej podwyższenia, opłata ta stanowiła w istocie nową daninę publiczną, której wprowadzenie jest zarezerwowane wyłącznie dla aktów prawnych o randze ustawy. Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej wskazanego przepisu do dnia 01 maja 2006 r.

W kwestii zgodności przepisu stanowiącego podstawę prawną pobierania opłaty za wydanie karty pojazdu z prawem wspólnotowym, na pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Jaworznie, wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w postanowieniu z dnia 10 grudnia 2007 r. sygn. akt C-134/07 (Dz.U. UE C 64, poz. 15), orzekł, że art. 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, takiej jak ta przewidziana w § 1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która to opłata w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Orzeczenie interpretacyjne ETS wywołuje skutki *ex tunc* (retroaktywne), a więc sądy państw członkowskich są obowiązane do stosowania przepisów prawa Wspólnot Europejskich w znaczeniu ustalonym przez ETS także do stanów faktycznych powstałych przed jego ogłoszeniem (w przypadku Rzeczypospolitej Polskiej - od dnia członkostwa w Unii Europejskiej), począwszy od daty wejścia w życie przepisu. Obowiązek stosowania prawa wspólnotowego i jego nadrzędności w przypadku kolizji z przepisem krajowym wynika z art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W tej sytuacji należy skonstatować, iż odroczenie przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej wskazanego przepisu, nie miało żadnego znaczenia dla jego nieważności od samego początku.

Opłata za wydanie karty pojazdu miała charakter świadczenia ekwiwalentnego, jej pobieranie było związane z konkretnym działaniem organu publicznego – wydaniem karty pojazdu i nie stanowiło stricte daniny publicznoprawnej. Z tego względu do jej uiszczenia mogą być stosowane cywilnoprawne zasady zobowiązaniowe, w tym dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia i świadczenia nienależnego. Dopuszczalność drogi sądowej do dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310), przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 maja 2007 r. (III CZP 35/07, OSNC 2008/7-8/72, Prok.i Pr.-wkł. (...), Biul.SN 2007/5/7, Wspólnota (...), Lex nr 258519)

Kwestia wysokości nienależnej opłaty była poruszana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2, Sąd Najwyższy wyjaśnił że w kontekście wspomnianego postanowienia Trybunału Sprawiedliwości, nakładanie opłaty za kartę pojazdu od początku było sprzeczne z prawem unijnym, co oznacza, że uiszczająca ją osoba nie była zobowiązana do świadczenia i że postanowienie to odnosiło się do pełnej wysokości opłaty (tj. 500 zł), a nie tylko różnicy między tą opłatą a opłatą przewidzianą w następnym akcie prawnym regulującym tą materię (75zł). Ponadto, odpowiadając na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Toruniu z 20 lipca 2011r: „czy obowiązek zwrotu należności pobranej opłaty za wydanie karty pojazdu dotyczy całej opłaty w kwocie 500

zł czy też ogranicza się do różnicy między tą opłatą a kwotą 75 zł stanowiącą koszt druku i dystrybucji karty?”, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 listopada 2011r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69, odmówił podjęcia uchwały (w tym zakresie), wskazując, iż problem ten był już przedmiotem uwag tego Sądu w uzasadnieniu uchwały III CZP 37/10. Uznano zatem, że nie następuje tutaj wątpliwość prawna wymagająca rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

W świetle powyższego, Sąd stoi na stanowisku, iż pobieranie opłaty w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego, przywiezionego z innego kraju członkowskiego UE, w oparciu o § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U.2003.137.1310), pozostawało od początku w sprzeczności z prawem wspólnotowym. Mając na wadze, iż przepis ten nie mógł być stosowany, a na dzień faktycznego uiszczenia przez M. R. opłat w kwotach po 500 zł za rejestrację pojazdów w Polsce, nie było innego przepisu, który by skutecznie ustalał wysokość jakiegokolwiek opłaty za czynność rejestracyjną, uwzględniającą np. koszty wydrukowania, czy dystrybucji karty pojazdu - przy czym w niniejszej sprawie strona pozwana nawet nie wykazała ani rzeczywistego kosztu sporządzenia i wydania karty pojazdu, ani faktu, że koszty te ostatecznie poniosła - dlatego po stronie Powiatu (...) z chwilą uiszczenia opłat doszło do bezpodstawnego wzbogacenia w postaci przyjęcia nienależnego świadczenia w wysokości odpowiadającej pełnym wartościom opłat. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż powódka dochodziła od pozwanego tylko kwoty 850 zł, a więc ograniczając się do różnicy pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. (Dz.U.2003.137.1310), a rozporządzeniu Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006r. (Dz.U.2006.59.421).

Uznając, iż pobrane przez pozwanego od powódki opłaty za wydanie dwóch kart pojazdu stanowiły świadczenie nienależne, zastosowanie w niniejszej sprawie winny znaleźć przepisy art. 405 i nast. kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do jej wydania w naturze, a obowiązek ten wygasa tylko wówczas, gdy ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub ją zużywając powinien liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu.

W związku z obroną procesową strony pozwanej należy podkreślić, że w myśl reguł dowodzenia określonych w art. 6 kc, ciężar wykazania, iż aktualnie występuje brak wzbogacenia, spoczywał na Powiecie (...). Pozwany powoływał się na okoliczność, że pobrane opłaty zużytkował na prowadzoną gospodarkę finansową, która ustalana jest w formie corocznego budżetu, a rok 2005, w którym powódka je uiściła, zakończył się deficytem budżetowym, tym samym nie jest już wzbogacony.

Wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, natomiast, jeżeli w to miejsce wzbogacony uzyskał surogat utraconej korzyści, do wygaśnięcia roszczenia konieczne jest także zużycie lub utrata surogatu. Nie wystarczy zatem samo wyzbycie się, wydatkowanie korzyści (vide: wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, Lex nr 465977). Konieczny jest ponadto brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą, jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia" (vide: wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, Lex nr 622203). Gdy zaś korzyść stanowią sumy pieniężne, nie wystarcza samo się ich wyzbycie (wydatkowanie), gdyż chodzi o takie wydatkowanie, które nie pozostawia stanu wzbogacenia.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, aby zużył korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, w szczególności nie świadczy o tym wykonanie budżetu za 2005 r. Przepis art. 409 kc nie obejmuje swoim zakresem takiego zużycia korzyści, które pokrywa bieżące koszty działalności, ponieważ te koszty wzbogacony i tak musiałby ponieść. Za zużycie korzyści należy uznać jedynie tego rodzaju wydatki, które wykraczają poza te zaplanowane. Powinny to być wydatki o charakterze szczególnym, dokonane tylko dlatego, że pozwany, dysponując korzyścią postanowił sfinansować coś, czego, nie mając korzyści, nie sfinansowałby (vide: uchwała 7 sędziów SN z dnia 25 kwietnia 1996 r., III CZP 153/95, OSNC z 1996 r. nr 7 - 8 poz. 90, Lex nr 24970; wyrok SN z dnia 2 grudnia 2012 r., II CSK 670/11, Lex nr 1131124; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13, Lex nr 1430402). Ponieważ pozwany nie wskazał, na co konkretnie zużył świadczenie uzyskane od powódki, ani że był to wydatek szczególnego rodzaju, dlatego ciąży na nim obowiązek zwrotu

nienależnego świadczenia. Dodatkowo należy zauważyć, iż jeżeli doszło do zużycia przez pozwanego pobranych opłat na wykonanie swoich zobowiązań budżetowych, to wprawdzie uzyskanych nienależnie pieniędzy już nie ma, lecz mimo tego jego wzbogacenie trwa nadal, bo nastąpiło zmniejszenie jego pasywów, czyli nastąpił trwały wzrost majątku, co wyłącza skuteczne powoływanie się na okoliczność braku wzbogacenia (vide: wyrok SN z dnia 24 marca 1964 roku, I CR 211/63, OSNCP 1965/4 poz. 65, Lex nr 182)

Za niesłuszne Sąd uznał także twierdzenia pozwanego dotyczące kwestii, iż z ewentualnością zwrotu pobranych opłat na rzecz powódki, powinien był się liczyć nie wcześniej niż od dnia 01 maja 2006r., a więc od daty utraty mocy obowiązującej przepisu określającego wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu.

W świetle art. 409 in fine kc, o zakresie zwrotu świadczenia nienależnego decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu. Powinność oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (vide: wyrok SN z dnia 02 marca 2010 r., II PK 246/09, Lex nr 574533). W ocenie Sądu w dniach 04 i 21 października 2005r. pozwany powinien liczyć się z możliwością zwrotu na rzecz powódki pobranych opłat, ponieważ pobranie wiązało się z naruszeniem europejskiego prawa wspólnotowego. Z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, a więc od 01 maja 2004r., na organach administracji i sądach powszechnych ciążył obowiązek stosowania zarówno prawa krajowego, jak i prawa wspólnotowego, z pierwszeństwem tego drugiego w przypadku wystąpienia kolizji porządków prawnych.

Powiat (...) jako jednostka samorządu terytorialnego winien działać w granicach obowiązującego prawa, dlatego nie może zasadnie powoływać się na brak wiedzy o niezgodności z prawem wspólnotowym wskazanego rozporządzenia. Powoływanie się przez pozwanego na wydany przez Trybunał Konstytucyjny wyrok, który miał moc deklaratywną, a nie konstytutywną, jest niezasadne, ponieważ odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu w żaden sposób nie zmieniło okoliczności, iż przedmiotowy przepis – jak wcześniej zostało wskazane - przestał obowiązywać od 01 maja 2004r.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy należy przyjąć, iż powódka spełniła na rzecz strony pozwanej nienależne świadczenie pieniężne w łącznej kwocie 1.000zł (przy czym pozwem dochodziła zapłaty jedynie kwoty 850zł), za wydanie dwóch kart pojazdu, zaś strona pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu, jako świadczenia nienależnego i pozostaje wzbogacona.

Powództwo nie mogło jednak zostać uwzględnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 118 kc, roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się w okresie dziesięcioletnim, o ile nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W sytuacji braku podstawy prawnej do pobrania opłat za wydanie kart pojazdów, do nienależnych świadczeń doszło z momentem uiszczenia tych opłaty, a więc odpowiednio w dniach 04 października 2005r. (k.26) oraz 21 października 2005r. (k.24).

Mając na uwadze treść art. 120 § 1 in fine kc, zgodnie z którym „jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”, należy przyjąć, że każdorazowo dzień uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu był jednocześnie najwcześniejszym możliwym terminem, w którym powódka mogła zgłosić żądanie niezwłocznego jej zwrotu. Oznacza to, iż bieg przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie pobranej opłaty rozpoczynał się w dniu spełnienia świadczenia (vide: uchwała SN z dnia 02 czerwca 2010r., sygn. akt III CZP 37/10, Lex nr 578583). Roszczenia powódki stały się więc wymagalne odpowiednio w dniach 04 i 21 października 2005r.

Powódka wystąpiła do Sądu z pozwem w dniu 04 kwietnia 2016r., a więc już po upływie 10-letnich terminów przedawnienia, które dobiegły końca – w przypadku pierwszej z opłat w dniu 04 października 2015r., zaś odnośnie drugiej – w dniu 21 października 2015r.

W tej sytuacji, na podstawie art. 117 § 2 kc, w pkt 1 wyroku Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 360 złotych i zostały ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Sędzia Sądu Rejonowego

Ludmiła Dulka - Twarogowska